

№ 251

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

11	N. Prota i Jacka
12	P. Gwidona W.
13	w Eudonii P.
14	S. Podw. Krz. św.
15	C. Nierodema Kar.
16	P. + Euzebu PM
17	S. Stygmy św.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki № 41

TELEFON 28.

Cena trenażery:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 510.

Miesięcznie „ 170.

za roznoszenie

20 mk. miesięcznie.

Z przes. poczt.

Kwartalnie Mk. 800.

Miesięcznie „ 200.

poza Łodzi egz. 8.50

w Ameryce:

1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy

Oszczędności 60,594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 11 września 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do 1000 słów, przyjmują ogłoszenia „Rozwoj” na Polską i 10.

Za terminowe wychylenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór, po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 15 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz normal. DROB. OGŁOSZENIA mk. 200 za wyraz, najmniej 40. Dla poszukujących pracy mk. 300. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagranicę 200 proc. drożej. Stronica przep. tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za teksty 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamiać „Rozwoj” w Zgierzu u p. Łęcha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, Oddział w Łodzi

BANK DEWIZOWY

rozpoczął swe czynności we wrześniu 1921 roku.

Zakład Główny we Lwowie

Kapitał akcyjny pełnowpłacony Mp. 310,000,000.

ODDZIAŁY: Będzin, Borysław, Dąbrowa Górnicza, Drohobycz, Gdańsk, Jasło, Kraków, Nowy Sącz, Rzeszów, Sanok, Sniatyn, Sosnowiec, Stryj, Warszawa.

Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres bankowości pod najdogodniejszymi warunkami.

Biura Banku mieszczą się przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 29 I piętro

Godziny kasowe od 9 do 14-tej.

2963B1



Dziś ostatni dzień!

Dziś ostatni dzień!

„BARCE, SYN WILCZYCY“

(2981P1)

JUTRO PREMIERA!

Dramat amer. w 6 aktach.

JUTRO PREMIERA!

Znak zapytania.

Niemcy zabezpieczają się.

BYTOM, 12-9 (PAT) Niemcy przewidują, jak się zdaje, utratę obwodu przemysłowego. Wynika to z tego, że różne swe biura przenoszą do innych pewnych dla siebie miejscowość na G. Śląsku. W tych dniach przeniesiono biura likwidacyjne „Heimatstreuerów” z Katowic do Kozielskiej. Bank niemiecki w Bytomiu „Hanza” utworzył filię w Opolu, dokąd w razie przyłączenia do Polski większych miast przemysłowych, przeniesie się całkowicie z

Bytomia. Filia Banku Rzeszy w Pszczynie zmieniła formę, aby pod inną nazwą mógł istnieć w tym mieście nadal pod panowaniem polskim.

Straszaki niemieckie.

„Schlesische Landeszeitung” ogłasza artykuł, otwarcie grożący Polsce wojną, wraz z przyznaniem jej okręgu przemysłowego. Gazeta twierdzi, że Polska nie ma się co obawiać, gdyż nikt jej nie pomoże, Niemcy zaś mają za sobą

potężne mocarstwo, jakiego Polacy po swojej stronie mieć nie mogą.

Zdaniem gazety, jedynym rozwiązaniem sprawy G. Śląskiej, pozwalającym uniknąć wojny, byłoby przyznanie całego Śląska Niemcom. Groźby te są jedynie próbami szantażu, mającego na celu przeprowadzenie planów niemieckich w Genewie. (EE)

Jeszcze mało uzbrojeni.

BYTOM, 12-9 (PAT) Między niemieckim ministerstwem komunikacji a komisją międzysojuszniczą w Opolu toczyły się rokowania w sprawie uzbrojenia urzędników kolejowych na G. Śląsku, celem zabezpieczenia pociągów. Komisja międzysojusznicza na takie uzbrojenie się nie zgodziła, gdyż zdaniem jej uspokojenie G. Śląska postąpiło już tak dalece na przód, że zarządzenia takie są zbyt czyste.

Jak się dowiaduje „Petit Parisien” sprawa górnośląska wejdzie pod obrady dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi Narod

Taktyka szachrai politycznych.

We wtorek ukończył swe obrady w Krakowie kongres Narodowej Partii Robotniczej (N.P.R.). Obrady osłonięte były ścisłą tajemnicą. Na posiedzenie nie dopuszczono żadnych sprawozdawców pisze „Głos Narodu” a o rezolucjach, względnie o przyjętym przez kongres programie dowie się z pewnością opinia za kilka miesięcy, po przeprowadzeniu odpowiedniej stylizacji przez nowo wybraną Naczelna Radę.

Narodowa Partia Robotnicza powstała przez połączenie Narodowego Stronnictwa Robotniczego w Wielkopolsce (N.S.R.) z Narodowym Związkiem Robotniczym w Królestwie Polskim (N.Z.R.).

Dawny program N.S.R. był jasny i oparty o etykę chrześcijańską, natomiast już program N.P.R. pod wpływem warcholskich elementów Królestwa (N.Z.R., jakoteż i emigracji z Westfalii, zaczął stosunkowo dość szybko zachwaszczać się tendencjami socjalistycznymi.

Najrozmaitsze pseudo-inteligentne (?) żywioły z Królestwa, wychowane na ideaologii Marksa, podlanej obficie sosem narodowym o dość lichy wartości, starały się polskiego, głęboko wierzącego robotnika z Poznańskiego G. Śląska i Pomorza, należącego do N.P.R., otumanić, uczynić bezwyznaniowym i sprowadzić go w życie publiczne na grunt walki klasowej.

Sami zaś przewodcy N.P.R. z Królestwa bez żadnych tradycji politycznych, pozbawieni wszelkiego samokrytycyzmu, uprawiający za czasów okupacji niemieckiej politykę germanofilską, pragnęli swoją demagogią, opłacającą się w Warszawie za czasów Baselera, zarazić i zdeprawować społecznie ogół robotniczy za ziemiach b. zaboru pruskiego.

Cześć społeczeństwa, a w szczególności klasa robotnicza w Poznańskim, na G. Śląsku i Pomorzu, tworząca zawsze solidarnie zwarty front antyniemiecki, nie mająca sposobności przejścia przez ogień walk społeczno-politycznych, nie orientująca się w sytuacji, nie zdawała sobie dotychczas sprawy że przez zlanie się z lewicowym stronnictwem N.Z.R. z Królestwa, kierującym się w życiu hasłami społecznymi Marksa, w konsekwencji musi robotnika polskiego zradykalizować na równi z socjalizmem. Gdyż odrzucenie etyki chrześcijańskiej a okrycie się tylko płaszczkiem narodowym, pod którym czuje się doskonale tak samo Stapiński jak i Łańcucki—nie wystarcza na wypełnienie życia stronnictwa mającego tworzyć ośrodek dla odbudowy polskiego życia narodowego.

Dopiero gdy enperowcy zaczęli pracę nad stworzeniem nowego programu w ogniu rozlicznych dyskusji robotnik polski zorientował się w niebezpieczeństwie, jakie mu zagraża ze strony dawnych przewodców enzeterowskich z rodzaju p. Waszkiewicza, Fichny i t.p.

Na odbytym trzydniowym kongresie w Krakowie stoczyli delegaci robotników z Poznańskiego G. Śląska i Pomorza walną bitwę o cały światopogląd z socjalizującymi delegatami z Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego, a także częściowo i Małopolski. A już w czasie dyskusji i głosowania okazało się jak nikły mają wpływ szczególnie ci panowie inteligentni, którzy pragnęli robotnika polskiego wciągnąć w objęcia bezwyznaniowego radykalizmu.

Na nic nie przydał się sukurs, jakiego udzielił lewicowo socjalizującym elementom N.

P.R., były żydowski demokratą z Podgórza p. Dr. Klimecki.

Kongres bowiem przygniatającą większością uchwalił, że N.P.R. opiera się na zasadach chrześcijańskich, a pojęcie walki klas zinterpretowano w ten sposób, że królewscy delegaci wraz z wielkościami podgóorskimi spostrzęgli się naraz osamotnieni i pozostawieni w stronnictwie nawet minimalnego oparcia.

Zwycięstwo chrześcijańskiego światopoglądu nad socjalistycznym nie jest narazie definitywnym, gdyż p. Waszkiewicz, głowa opozycji w imieniu destrukcyjnych elementów z Łodzi, Warszawy i Zagłębia Dąbrowskiego oświadczył iż nie rezygnuje z radykalizmu społeczno-politycznego i tak zwanej walki z klerykalizmem (?). Jednak w każdym razie już dziś można stwierdzić, iż robotnik polski przejrzał macherstwa polityczne niektórych swych przewodców i wyraźnie zażądał na kongresie nietylko powrotu do zasad chrześcijańskich, ale też i zmiany taktyki.

Na kongresie wyszła na wierzch cała dwulicowość poselskiego klubu N.P.R. Inną politykę uprawiają oni w Sejmie, a co innego przedstawiają swoim wyborcom.

Posel Chądzyński w swoim referacie politycznym nadzwyczaj ostro atakował gabinet Witosy, czyniąc go odpowiedzialnym za nędzę w jaką popadł nasz kraj. Jednak nie wspominał o głupiej a bezcelowej i zgubnej polityce jaką prowadzi w Sejmie N.P.R. wraz z „Wyzwoleniem”, idąc w ogonku socjalistycznym uniemożliwiając przez długi czas rekonstrukcję gabinetu w duchu pracy pozytywnej. Referent nie wspominał, że N.P.R. tłucze się w Sejmie bezcelowo jak Marek po piekle, nie wiedząc za kim i za czem głosować, nie ma bowiem ani politycznego programu, ani żadnych wytycznych.

Przepraszam, ma jedną wytyczną i to gdy chodzi nie o walkę tylko o licytowanie się z socjalistami. Wtedy klub poselski N.P.R. staje na gruncie „braku etyki” i „walki klas” (czytaj bolszewizmu) i stacza wraz ze socjalistami, stapińszczykami i Wyzwoleniem Polskę, a temsamem i klasę robotniczą w otchłań nędzy i ruiny.

Dawni enperowcy oficjalnie wprowadzić poddali się rezolucjom kongresu ale z pewnością będą dalej czynić usilne starania, celem skrajnego zradykalizowania mas robotniczych w b. zaborze pruskim, tak pod względem społecznym jak i religijnym. Przed tamtejszym więc społeczeństwem otwiera się nadzwyczaj ciężka praca uświadomienia robotnika i ochrona jego przed demagogią, płynącą z głównych ognisk bolszewizmu Królestwa, pod płaszczkiem narodowym, a w przyszłości prawdopodobnie i chrześcijańskim.

Kongres krakowski zapoczątkował wielką erę w życiu N.P.R. I już najbliższe czasy wykażą, czy pod wpływem zdrowych prądów idących od dołu, N.P.R. w rzeczywistości całkownie przyjmie zasady narodowe i stanie do walki z kierunkami, które rujną Polskę. W przeciwnym bowiem razie te różnice zasadnicze, które tak uwytkniły się na kongresie w Krakowie, rozsada N.P.R., odrzucając lewe skrzydło poza odręb stronnictwa. Na dwóch bowiem stołkach stosunkowo nieliczna lewica mająca swych przedstawicieli tylko w Królestwie Polskim, długo się nie utrzyma; robotnik polski zmieni ją, gdyż rozumie

że jasna przyszłość naszego narodu, spokój i moc państwa, jakoteż dobrobyt klasy robotniczej zależny jest tylko od zwycięstwa w życiu prywatnym i publicznym Polski zasad narodowych.

Samorząd w b. dzielnicy pruskiej.

Ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie min. b. dzielnicy pruskiej o wyborach do sejmików wojewódzkich.

Na mocy tego rozporządzenia Sejmik wojewódzki składa się z członków wybranych przez Sejmiki Powiatowe.

W miastach: Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy i Grudziądzu wybierają sejmiki wojewódzkie Rady Miejskie, wybrane na mocy rozporządzenia dn. 12 sierpnia 1921 r. o zmianie ordynacji miejskiej i o przeprowadzeniu wyborów komunalnych w miastach b. dzielnicy pruskiej.

Wybory do Sejmiku Wojewódzkiego są tajne, a jeżeli się wybiera co najmniej trzech członków, są tajne i stosunkowe.

Poznański sejmik wojewódzki składa się z 85 członków.

Pomorski sejmik wojewódzki składa się z 55 członków.

Wybory przeprowadza w powiatach wiejskich przewodniczący Sejmiku powiatowego z pomocą dwóch dobranych członków Sejmiku, w powiatach miejskich przewodniczący Rady miejskiej z pomocą dwóch dobranych radnych, i to na podstawie wydanego osobno regulaminu wyborczego.

Bierne prawo wyborcze do Sejmiku wojewódzkiego przysługuje bez względu na płeć każdemu obywatelowi państwa polskiego, który ukończył 25-ty rok życia, od dnia wyborów ma przynajmniej od roku miejsce stałego zamieszkania w obrębie województwa posiada da pełnie honorowych praw obywatelskich i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Wybory odbyć się winny najpóźniej dnia 20 grudnia 1921 roku.

W tym samym numerze ogłoszono rozporządzenie min. b. dzielnicy pruskiej o wyborach do sejmików powiatowych w b. dzielnicy pruskiej.

Na mocy tego rozporządzenia sejmik powiatowy składa się z takiej ilości członków wybranych przez ludność powiatu, że na każde 1,500 mieszkańców, wypada jeden członek Sejmiku.

Wybory do Sejmiku Powiatowego są częścią pośrednią, częścią bezpośrednią.

Gdy się wybiera co najmniej trzech członków Sejmiku, wybory są stosunkowe.

We wszystkich miastach wybierają członków sejmiku Rady miejskie, wybrane na mocy rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1921 r. o zmianie ordynacji miejskiej i o przeprowadzeniu wyborów komunalnych w miastach b. dzielnicy pruskiej.

Bierne prawo wyborcze przysługuje każdemu, kto ukończył 25-ty rok życia i odpowiada warunkom § 9, i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Wybory należy przeprowadzić najpóźniej do dnia 10 grudnia 1921 roku na podstawie osobno wydanego regulaminu wyborczego.

Oficerowie finlandzcy w Gdańsku

GDANSK. 12-9 (PAT) Dziś przed południem na pokładzie finlandzkiego okrętu wojennego „Mattikurda” przybyła misja wojskowa finlandzka z generałem Koeweskes na czele. Gości powitało w Gdańsku przedstawicielstwo wojska polskiego.

Przed południem oficerowie finlandzcy byli gośćmi polskiej marynarki wojennej, która na ich cześć wydała przyjęcie na 2 okrętach wojennych. W przyjęciu wziął udział również komisarz generalny Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku p. Pluciński, dowódca wybrzeża polskiego komandor Swirski, oraz grono oficerów polskiej marynarki wojennej.

Celem powitania gości przybył z Warszawy pułkownik sztabu generalnego Małachowski który następnie o godz. 6 ej wieczorem odwoził gości do Warszawy.

Ginące państwo.

Dwie noty.

WARSZAWA. 12. (PAT) Dnia 1 sierpnia b. r. przedstawiciel pełnomocny Rosji złożył w Min. spraw zagr. następującą notę komisarza ludowego do spraw zagr. Cziczeryna (Nr. 2849).

Ciężki nieurodzaj jaki w r. b. dotknął wschodnie i nadwołżańskie gubernie Rosji europejskiej, wywołał głód, równający się rozmiarami niemal głodowi 1851 roku.

Głód pcha dziesiątki tysięcy ludzi w kierunku dróg kolejowych, i tłumy te przez swe skupienie sprzyjają rozpowszechnianiu chorób epidemicznych.

Rząd sowiecki, nateżając wszystkie siły, aby pomóc głodnym (?) i uregulować ruch tłumów, zwraca się do państw sąsiadujących krajów z propozycją przyjęcia z pomocą ludności, dotkniętej głodem, i własnym obywatelom, przebywającym w Rosji, oraz przyjmowania w jaknajwiększej ilości wysłanych do tych państw uciekinierów, jeńców wojennych, którzy znaleźli się w głodzących okręgach. (Jeszcze mało ich mamy! P.R.)

Rząd sowiecki niezawsze napotyka należyte współczucie i należyta pomoc ze strony odnośnych państw.

Dla okazania istotnej pomocy uciekinierom, którzy znaleźli się w miejscowościach objętych głodem, rząd sowiecki uważa za konieczne.

1) doprowadzić do minimum lub całkowicie wstrzymać reewakuację uciekinierów z miejscowości, niedotkniętych(?) głodem, np. Syberji, natomiast doprowadzić do maximum reewakuację z miejscowości głodzących.

2) Na granicy polskiej utworzyć trzeci punkt odbiorczy na stacjach Fabrykowo-Orzechowo na linii Polock, oraz doprowadzić do maximum (4,000 osób) przyjmowanie repatriantów na stacji Stolpce.

3) Na granicy lotewskiej przyjmować wszystkich uciekinierów bez różnicy przynależności narodowej.

Rząd sowiecki podkreśla konieczność szybkiej pomocy i spodziewają się, że państwa sąsiadujące okażą niezwłocznie pomoc swym repatriantom.

Podpisano: Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczeryn.

Na notę powyższą Cziczeryn otrzymał od rządu polskiego odpowiedź następującą:

Rząd polski zaznacza raz jeszcze, iż jest zdecydowany okazać Rosji wszelką możliwą pomoc przy zwalczaniu plagi głodu.

Ruch ludności rosyjskiej, spowodowany głodem, nie może jednak być zlikwidowanym z ujmą dla obywateli Polski. Plan repatriacji nietylko nie może być wstrzymany, ale winien być wykonany zupełnie ściśle według planu przewidzianego w układzie repatriacji.

Rząd polski domaga się natychmiastowego odstąpienia do granicy polskiej wszystkich jeńców wojennych, internowanych, zakładników i cywilnych z rodzinami, znajdujących się na terytorjum Rosji i Ukrainy włącznie z Syberją.

Rząd polski, nie godząc się na utworzenie nowego punktu odbiorczego zgadza się natomiast w okręgach, których skupiać się będą masy głodzących ustanowić dodatkowe ekspozytury delegacji polskiej do spraw repatriacji.

Odnosnie do 3 wniosku, rząd polski przestrzega się stanowczo przeciw kierowaniu osób, podlegających repatriacji na granice lotewską, stając niezłomnie na stanowisku układu o repatriacji, który w art. 29 przewiduje stałe punkty odbiorcze.

Rząd polski zaznacza, że przywiązuje do wyżej wymienionych postulatów pierwszorzędna wagę i z całą stanowczością domaga się, aby dla dobra interesów Polski i Rosji oraz jeńców, zakładników, cywilnych i uchodźców repatriacja była ściśle wykonywana wedle powyższych postulatów.

Podpisano min. spraw zagr. Skirmunt.

Prawdopodobieństwo zerwania rokowań.

RYGA. 7. (PAT) Cziczeryn zwrócił się z notą do rządów państw koalicyjnych w związku z zamiarem prezesa międzynarodowego komitetu pomocy Noulensa udania się do Rosji celem zbadania sytuacji w głodzących guberniach. Nota wyraża zdziwienie, że akcję pomocy powierzono Noulensowi, którego rosyjski lud pracujący uważa za najgorszego swego wroga. Komitet Noulensa chce badać sytuację w Rosji, a jednocześnie Rząd sowiecki występuje z całą energią przeciwko Noulensowi.

LONDYN. 11. (PAT) Reuter dowiada się, że międzynarodowo Komisja ratunkowa na rzecz głodnych w Rosji odbędzie konferencję, aby omówić odpowiedź rządu sowieckiego na propozycję komisji. Wypowiedane są przypuszczenia, że może dojść do zerwania rokowań z sowietami.

W OBAWIE O WŁADZĘ.

LONDYN. 12. (EE) Koła rządowe angielskie mają podobno dowody, stwierdzające, że rząd sowiecki zamierza nie dopuścić do niesienia pomocy głodnym w Rosji w sposób ustalony przez koalicję. Sowiety uzasadniają swe stanowisko tem, że nie mogą zgodzić się na przyznanie koalicji prawa badania stosunków w Rosji. —

TO SAMO CZEKA INNE!

RYGA. 12. (EE) Korespondent „Chicago Tribune” dowiada się, że pierwszy transport żywności amerykańskiej, wysłany do Moskwy, w okolicy Jamburga został rozgrabiony przez żołdaków armji czerwonej.

SOWIETY NIE ZWRACAJĄ WAGONÓW.

RYGA. 12. (EE) Rząd sowiecki nie zwrócił Łotwie 100 wagonów towarowych, wysłanych z Ruzji z żywnością do Moskwy. Wobec tego dalsza wysyłka żywności chwilowo została wstrzymana.

Wdzięczność bandytów.

MOSKWA 12. (PAT) Prasa bolszewicka przedza przed niebezpieczeństwem, grożącym ze strony francuskiej organizacji niesienia pomocy głodnym w Rosji. O Noulensie wyraża się, jako o organizatorze band białogwardyjskich, po mocniku Sawinkowa, białym ambasadorze cesarskiej władzy.

Zaofiarowaną pomoc Rosja bolszewicka przyjmie pod warunkiem udzielenia jej prawa samodzielnego rozdawnictwa nadeszłych artykułów. (Chcą jeszcze trochę pohulać P. R.)

POLDHU 12. (PAT) Radio. Stanowisko rządu sowieckiego, który odrzucił propozycję międzynarodowej komisji pomocy głodnym pociągnie za sobą prawdopodobnie rozwiązanie tej komisji, zasiadającej obecnie w Paryżu.

Terror w Rosji.

Czerezwyceżajka po długim poszukiwaniu pretekstu aresztowania komitetu pomocy głodnym ogłosiła wreszcie komunikat inkryminujący komitetowi przygotowywanie przewrotu państwowego. Komunikat ten podaje wyrywk listu jednego z oskarżonych, nie daja-

cy cienia dowodu roboty konspiracyjnej. Prócz tego czerezwyceżajka podaje prowokacyjną wiadomość, że emisariusze Antonowa mieli odbyć konferencję z Kiszkinem, zostali jednak przedtem aresztowani. W komunikacie wymienione są nazwiska Kiszkina, Salamotowa, Bulhakowa, Kahijewej, Prokopowicza, Galkinej i inżyniera Meta. (EE)

W całej Mińszczyźnie panuje niesłychany terror ze strony władz sowieckich w związku ze ściąganiem podatku zbożowego. Trybunał rewolucyjny we wszystkich powiatach przeprowadza masowe procesy o ukrywanie produktów żywnościowych. Miejscowe załogi czerwonej armji biorą czynny udział w akcji ściągania zboża, które natychmiast wywozi się w głąb Rosji. Akcja powstańcza została krwawo stłumiona przez wojska sowieckie.

Z Londynu donoszą: Według sprawozdań amerykańskich otrzymanych z Moskwy znikła wszelka nadzieja aby rząd bolszewicki współdziałał w akcji zwalczania klęski głodu w Rosji. Rząd sowiecki nie tylko rozwiązał apolityczny komitet pomocy i uwięził, względnie wymordował członków tego komitetu, lecz obecnie obwinia władze amerykańskie o usiłowanie wywołania w Rosji powstania.

Władze sowieckie wydały okólnik wyjaśniający, że duchowieństwo wszystkich wyznań podlega narówni z innymi obywatelami ustawom o robotach publicznych oraz innych świadczeniach osobistych. Okólnik nakazuje równocześnie liczyć się z warunkami życia duchowieństwa przy nakładaniu obowiązków społecznych. Związki religijne nie mogą być uważane za osoby prawne. Na zjazdach religijnych nie mogą być reprezentowane żadne organizacje społeczne, zawodowe, klasowe, terytorjalne a jedynie zrzeszenia wspólnoty wyznawców. (EE)

Sowiety „reformują” szkolnictwo.

KOPENHAGA 11. (PAT) „Polityken” donosi ze Sztokholmu, że rząd sowiecki zwołał kongres do Moskwy celem zreformowania szkolnictwa wyższego. Wobec tego, że studenci niekomuniści stanowią większość, kongres rozwiązano. Rząd sowiecki zarządził następnie zamknięcie wszystkich wszechnic i przeprowadzenie reformy uniwersyteckiej, która umożliwiłaby rządowi kontrolę nad wszystkimi wszechnicami.

Z Warszawy.

Zjazd wojewodów

„Rzeczpospolita” donosi: W zjeździe wojewodów biorą po raz pierwszy udział wszyscy wojewodowie Rzeczpospolitej w liczbie 14—tu. Obradom przewodniczy minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz, Omawiano sprawę komisji oszczędnościowych działających przy województwach na obszarze byłej Kongresówki i przy delegacie rządu w Małopolsce, wykazano podatnie strony swych prac, prace komisji tych ujawniły się w zmniejszeniu personelu władz pierwszorzędnej przy równoczesnym jak największym wyzyskaniu sił pozostałych. Część wo wprowadzono też pewne uproszczenie w manipulacji. W województwie lubelskim przeprowadzono redukcję sił z dniem 1 lipca, w innych województwach akcja ta jest w pełnym toku.

Z kolei zajmował się zjazd sprawą repatriacji i opieki nad repatriantami oraz sprawą obcokrajowców, którzy przybyli do Polski z Rosji sowieckiej, wreszcie sprawą ochrony granic wschodnich. Uchwalono poddać ochronie granic min. spr. wewnętrznych, a z jego ramienia województwom i starostom. Siłom wojskowym do ochrony granic bataliony celne będą poddane do wykonywania służby organom administracji państwowej.

Prace zjazdu będą trwały jeszcze przez cały dzień dzisiejszy. (3)

Rysy na granitowym kolosie.

Bawaria zrywa z Berlinem.

MONACHJUM 11 (PAT) Po sobotnim posiedzeniu Rady ministrów, które trwało do godz. 1 w nocy, rozeszły się pogłoski, że zanosi się na przesilenie gabinetowe i odrzucenie kompromisu z Berlinem.

W gmachu seimowym odbywały się narady wszystkich frakcji. Podczas, gdy koalicja mieszczańska najwidoczniej nie ma zamiaru przyjąć kompromisu, lecz oświadcza się za zerwaniem z Berlinem, partje socjalistyczne i związki zawodowe czynią przygotowania do strajku generalnego.

Należy przypuszczać, że rokowania będą się toczyły dalej na tej podstawie, że stan wyjątkowy w Bawarii zostanie zniesiony.

Decyzja miała zapasć w nocy.

Z Monachjum donoszą: Rada ministrów w sobotę odrzuciła kompromis z Berlinem. Wobec tego konflikt bawarsko berliński zastrzył się.

Socjaliści odwołują swoich przedstawicieli w rządzie.

Zarząd socjalnej demokracji we Frankfurcie wezwał główny zarząd, aby bezzwłocznie odwołał swych przedstawicieli z rządu, jeżeli nie zostaną uwzględnione następujące żądania:

1) zniesienie stanu wyjątkowego w Bawarii;

2) zwolnienie ze służby z Reichswehry oficerów monarchicznie usposobionych,
3) udział państwa w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych.

Frankonia idzie za Bawarią.

„Kurjer Frankoński” donosi, że istnieje plan utworzenia z Frankonii samodzielnej republiki socjalistycznej. Podobno już nawet upatrzone prezydenta dla tej republiki. (4)

Sankcje w Nadrenji będą przedłużone.

„Petit Parisien” donosi z Moguncji: Termin zniesienia sankcji gospodarczych, który miał upłynąć 15 b. m. będzie przedłużony, ponieważ Niemcy nie spełniły warunków Rady Najwyższej.

TROSKA O „SIŁNĄ I NIEPODZIELNĄ OJCZYZNĘ.

WARSZAWA. Z depesz z Monachjum i Berlina widać obawę oderwania się Bawarii od Rzeszy niemieckiej. W związku z tem rząd Rzeszy wysłał do Monachjum silny garnizon składający się z żołnierzy północno-niemieckich. Wynikałoby z tego, że gabinet Wirtha decyduje się utrzymać Bawarię nawet za pomocą oręża.

Rocznica zwycięstwa nad Marną.

Mowa min. Barthou.

MEAUX, (PAT) Odbyła się tu uroczystość z okazji siódmej rocznicy zwycięstwa nad Marną.

Biskup Strasburga Ruch wskazał w swej mowie, że zwycięstwo Francji jest zwycięstwem rozważliwej nad pychę, oraz zwycięstwem prawa nad przemocą.

Podczas bankietu z okazji tej uroczystości min. wojny Barthou wypowiedział mowę, w której podkreślił decydujący wpływ zwycięstwa nad Marną na przebieg wojny.

Francja pozbawiona od czasu pokoju frankfurckiego 2 swoich prowincji, dawała przez 43 lata przykład rozważliwej powstrzymując się od wywołania wojny odwetowej w imię niezakłócenia pokoju powszechnego. Zwycięstwo oddało Francji Alzację i Lotaryngię, innych obszarów Francja nie domaga się.

Po uzyskaniu tak drogo okupionego pokoju Francja nie żąda niczego więcej jak wykonania uroczystych obowiązków, z czem jest związane nieodłącznie jej bezpieczeństwo. Francja, która przystępuje obecnie z wielką energią do odbudowy swych zrujnowanych siedzib, nie może pozostawić głuchą na hasła odwetowe płynące

z tamtej strony Renu.

Jeżeli Niemcy imperjalistyczne niczego się nie nauczyły i niczego nie zapomniały, to wszak istnieją i drugie Niemcy, pretendujące do miana demokratycznych, które zabiły dawnego ducha imperjalistycznego. Rząd Wirtha złożył do niemu swą dobrą wolę. Wszelka jego niemoc nie może w żadnym razie służyć za pretekst do wyrzucenia się przez nas cokolwiek z tego, do czego mamy słuszne prawa.

Francja wykonała traktat frankfurcki, niechajże Niemcy wykonają traktat wersalski, aby dowieść swej dobrej woli. Chciały one wojny, i poniosły klęskę uznały wreszcie swoją winę i przyjęły na siebie odpowiedzialność.

Jeżeli demokracja niemiecka to alnie dąży do zbliżenia z Francją, przede wszystkim w nna wiedzieć, czego chce i dokąd dąży. Zmiana si mej tylko słykły nie może oczywiście wystarczyć, aby zbudzić we Francji zeufanie. Francja nie ma zamiaru zrezygnować ze stanu obecnego rozbrojenia, stanowiącego jej bezpieczeństwo, ani z należnych jej su.n z tytułu odszkodowań, stanowiących konieczny warunek odrodzenia gospodarczego.

Konflikt austriacko-węgierski.

WIEN. (PAT) Urzędowo donoszą, że na wszystkich odcinkach granicznych noc przeszła spokojnie. W okolicy na południe i południowy wschód od Kirszlagu daje się zauważyć nowy ruch band. W miejscowościach położonych przy granicy styryjskiej szykują powstańcy kontrakcję.

NOWY JORK. 11. (PAT) Do „Asociated Press” donoszą z Wiednia, że Włochy są skłonne dać Austrii pomoc wojskową na terytorjum Burgenlandu.

WIEN. 11. (PAT) Korespondent „Herzog” donosi, że dziś przybył do Wienerneustadt pół batalionu wojsk włoskich. Wojska te przeznaczone były na G. Śląsk. Pozo-

staną jednak na razie w Wienerneustadt. W poniedziałek przybędzie do Rzymu włoski ministr. zagr. Della Toretta, wtedy zapadnie decyzja, czy oddziały te będą użyte przeciwko Węgom. Dalsze oddziały wojskowe są w drodze.

Dyplomatyczni korespondenci „Daily Telegraph” donoszą, że kryzys węgierski znacząco się zaostrzył. Istnieje prawdopodobieństwo interwencji wojskowej ententy nad Dunajem.

Węgrzy nie ustępują.

WIENER NEUSTADT 11 (PAT) Liczne oddziały wojsk austriackich, leżące na terenie zachodnich Węgier, zostały obsadzo-

ne przez węgierską siłę zbrojną.

W Sauerbrunn widziano węgierskie patrole oficerskie.

Ostrzeżenie dla Węgrów.

PARYŻ, 11 (PAT) Konferencja ambasadorów przesała posłowi węgierskiemu w Paryżu notę zwracającą uwagę na akty gwałtów, których dopuszczają się bandy i regularne wojska węgierskie w komitatach zachodnich Węgier. Odpowiedzialność za nie będzie ponosił bezpośrednio rząd węgierski. Nota żąda, aby Węgrzy ewakuowały obie strefy Węgier zachodnich. Dodać przytem, że o ileby powyższe żądanie nie zostało wykonane i Węgry trwałyby przy dotychczasowym swoim oporze, będą zastosowane środki przymusowe celem zabezpieczenia wykonania postanowień traktatu w Trianon.

Głosy prasy włoskiej.

RZYM 11 (PAT) Prasa włoska zajmuje się żywo sprawą konfliktu Austrii i Węgier, wyrażając zadowolenie z powodu inicyjatywy rządu włoskiego w kwestji kroków dyplomatycznych w Budapeszcie mających na celu przekonanie rządu węgierskiego o konieczności zaprzestania militarnych kroków na granicy austriackiej.

„Corriere d'Italia” donosi, że minister spraw zagranicznych wysłał do swych przedstawicieli w Paryżu i Budapeszcie instrukcję w tej kwestji. Zgodnie z tą instrukcją przedstawiciel Włoch na konferencji ambasadorów przedstawił konieczność poczynienia w Budapeszcie energicznych kroków ze strony konferencji. Inicyjatywa jego została przyjęta.

Przesilenie trwa.

WARSZAWA 12 (EE) W ciągu ostatnich dni sprawa przesilenia rządowego nie posunęła naprzód. Wczoraj na posiedzeniu zarządu P.P.S. wyłonili się pewne rozbieżności zdań w sprawie stanowiska stronnictwa przy tworzeniu się nowego rządu.

Dziś o 5 odbyło się pełne posiedzenie klubu Nar. Chrześ. Str. Lud. o godz. 4 posiedzenie Zw. Lud. Narodowego.

WARSZAWA 12 (EE) Dziś na posiedzeniu Zw. Lud. Nar. uchwalono nie uchylać się od przyjęcia misji utworzenia gabinetu, o ileby została powierzona związkowi.

Sinnfajności radzą.

CHORSEA 12 (PAT) Gabinet de Valery zebrał się w Dublinie, by radzić nad odpowiedzią na propozycję Lloyd Georża „Daily News” donoszą, że po posiedzeniu członków gabinetu mówiono o przyjęciu propozycji Lloyd Georża, jako o rzeczy postanowionej. Niema wątpliwości, że południowa Irlandja żąda od de Valery stanowczo przyjęcia propozycji. De Valera nie weźmie osobiście udziału w proponowanej konferencji, i na czele delegacji irlandzkiej stanie Artur Guilfith. (3)

Stany Zjednoczone przystąpią do Ligi Narodów.

LONDYN 12 (EE) Prasa londyńska podaje że między wpływowymi członkami Ligi Narodów, a przedstawicielem Stanów Zjednoczonych toczą się rokowania w sprawie przystąpienia Stanów do Ligi.

Koła polityczne amerykańskie uważają to za możliwe.



s. t p.

Małgorzata z Kolińskich Michalska

przeżywszy lat 86, zmarła, opatrzona św. Sakram. dnia 12 b. m. w Rudzie Pabjanickiej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dn. 14 b. m. o godz. 5 wiecz. na cmentarz miejscowy. Na smutny obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

297:B

Stroskane córki, brat, wnuczki i prawnuczki.

W sprawie teatru.

Przed laty 9 kiedy to po pożarze teatru przy ul. Cegielnianej komitet teatralny począł myśleć o budowie nowego teatru wybrano miejsce na ten teatr pomiędzy ulicą Kilińskiego i Sienkiewicza w tym miejscu, gdzie jest ulica Kolejowa.

Miejsce to bardzo by się nadawało na teatr, z wielu względów. Popierwsze znajduje się w środku miasta, dojazd wszystkimi tramwajami, bo tak z Piotrkowskiej jak i z Dzielnej bardzo blisko. Podjazd z ulicy Krótkiej, Siekiewicza i Kilińskiego bardzo dogodny no i środek miasta bo od Bałut, Widzowa, Karolewa i Górnego Rynku prawie jednakowa odległość, a na stopnie bliskość stacji kolejowej, poczty, telegrafu, pierwszorzędných hoteli banków i t. p. urzędów bardzo za tem miejscem przemawiają.

Place, jakie są przy ulicy Kolejowej mogło by miasto zamienić z właścicielami na place miejskie przy ulicy Rokicińskiej lub Zagajnikowej, więc łatwo byłoby je uzyskać.

Plac Dąbrowskiego jako leżący na uboczu prawie z miastem mniej się nadaje, tembardziej, że miasto pozbyłoby się placu w tej części miasta bardzo potrzebnego. Łódź niema placów za wiele, trzeba je oszczędzać. Bo jeżeli na placu Dąbrowskiego zbudować teatr, na Złotym Rymku Dom ludowy miejski, na Placu Wolności urządź ogród, to pozostaną tylko Wodny Rynek Geyera i Rynek Bałucki czyli że wtedy targi zostaną wyrzucone po za miasto. Czy to będzie dogodne dla mieszkańców. Należy się nad tem dobrze zastanowić. (1)

KRONIKA

— Wznowienie przedstawień Teatru Miejskiego.

W dniu 15 9. tj. w czwartek o godz. 8. 30 wiecz. w gmachu przy ul. Piotrkowskiej 243 (I. M. C. A.) odpowiadającym wszelkim wymaganiom i posiadającym przeszło 1000 miejsc wznowione będą przedstawienia dzielnej naszej drużyny artystycznej: Dana będzie premiera „Za kochani” wytworna kom. w trzech aktach Caila re'a i de Flers'a w świetnej obsadzie (pp. Sokołska, Rodowiczowa, Noskowska, Wybrański, Oswald, Ynay, Wrześniowska, Jerzmanowska i inni.)

Reżyser dyr. Noskowski. Zupełnie nowe dekoracje, projektu A. Pruszkę.

Bilety do nabycia w kasie w p. Komara.

— Seminarjum nauczycielskie.

W sobotę 10 b. m. odbył się uroczysty akt otwarcia i poświęcenia prywatnego seminarjum nauczycielskiego p. Heleny Cholewickiej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 120. Na uroczystość tą przybył Jego Escelencja ksiądz biskup Tymieniecki, Pan Dr. Jarosz, kurator Wojewódzkiego Okręgu Łódzkiego, zaszczytliwie również szkołę swą jem przybyciem, jako przedstawiciel ministerstwa.

Po ceremonji poświęcenia, dokonanej przez księdza biskupa, obaj doszli goście w serdecznych swych przemówieniach zagrzewali uczniów do wytrwałej pracy, podkreślając szczerze zadanie nauczycielki szkół powszechnych, dla których powstaje seminarjum ma przygotować przyszłe pracowniczki.

— Wyjaśnienie w sprawie walki z lichwą

Niektóre organy prasy podały niezgodną

z prawdą informację, dotyczącą walki z lichwą. Wobec powyższego Min. aprowizacji stwierdza że podjęta obecnie przez pana komisarza rządu na miasto st. Warszawę akcja walki z lichwą prowadzona jest przez Min. spr. wewnątrz. w porozumieniu z min. aprowizacji.

Żaden spór kompetencyjny w tej sprawie nie istnieje i min. aprowizacji żadnego protestu mającego na celu zawieszenie w toku akcji, nie wystosowało.

— Ciekawe objawy.

(m) Skutkiem suszy oraz braku paszy rolnicy zmuszeni są do sprzedaży bydła, skutkiem czego ceny na bydło spadają, — mięso drożeje.

Ziemiańskie mówią dużo o niższej cen na zboże — również i piekarze zapewniają, iż gotowi są raczej dołożyć na mące amerykańskiej (Nr. 249 „Rozwoju”) a pieczywo z krajowej mąki drożeje.

(m) Komisja badania cen przy urzędzie walki z lichwą na posiedzeniu w dniu 5 września ustanowiła nowe ceny na mięso.

I tak postanowiono cenę maksymalną wieprzowiny na 170 mk. kiedy u rzeźników można było dostać za 150 mk.; wołowe bez kości było po 100 mk., a komisja wyznaczyła po 130

Nic więc dziwnego iż dopiero dzisiaj te ceny dochodzą do tak nieopatrnie uchwalonego maximum.

— Koło Łódzian Akademików Chrześcjan.

(—) W sobotę d. 10 bm. odbyło się drugie organizacyjne zebranie „Koła Łódzian Akademików Chrześcjan” Nowa organizacja akademicka wytknęła sobie za cel, obok szerzenia życia akademickiego i niesienia pomocy materialnej dla członków, jeszcze cel społeczny: praca i pomoc instytucjom państwowym i społecznym w krzewieniu ducha i samodzielności ekonomicznej polaków—chrześcijan.

Wysuwając sobie taki cel, koło liczy w pierwszym rzędzie na szerokie poparcie ze strony społeczeństwa, bez którego nie da się po myśleć całkowity rozwój tej organizacji.

Mając charakter apolityczny koło stoi jednakże na gruncie państwowości polskiej. Po od czytaniu i przyjęciu przez zebranie statutu, ukonstytuowały się tymczasowe władze koła w składzie następującym: Zarząd Centralny: Prezes: kol. M. Iwański, wiceprezes: kol. A. Ouchowicz sekretarz kol. A. Ziegler skarbnik kol. Cz. Beyer koledzy: K. Okraszewski, J. Kłockocki i St. Herman.

Komisja rewizyjna — koledzy: Al. Grapów T. Pilarski i A. Szram.

Sąd koleżeńcki: Prezes kol. K. Klikar, sekretarz: kol. T. Kuczborski, koledzy Dz. de Mechelis J. Brinakenhoff, Ar. Hillebrand.

— Wycieczka akademicka.

(—) Koło łódzian akademików chrześcijan organizuje w niedzielę d. 18 bm. wycieczkę do Łagiewnik dla członków i wprowadzoną gości. Wyjazd o g. 9 rano z przystanku kolejki podjazdowej zgierskiej w Łodzi.

W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę d. 25 bm.

Miljonówka.

— W sobotniem ciągnięciu milionówki wygrana padła na nr. 1,923,561 — wysłany do Stanisławowa. (6)

Komunikaty

— Zebranie Koła Polak.

(—) Zarząd Koła Polak prosi członkinie o konieczne przybycie na miesięczne ogólne zebranie Koła, mające się odbyć w dniu 13 b. m. o godzinie 6 tej po poł. w lokalu Koła przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 174. (6)

2985—1

Z sądu.

— W dniu 27 września 1921 r. znaleźć się na wokandzie sądu pokoju w Brzezinach ponownie wyznaczona sprawa karna p. Zygmunta Robakiewicza (miejscowego starosty) z art. 530, 531 i 540 k. k.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Rady miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 13, września 1921 r., o godz. 6—ej pp. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej nr. 16.

Na porządku dziennym m. l.

Wybory wiceprezydenta m. Łodzi (w związku z rezygnacją członka R. M. W. Wojewódzkiego 2 ławników magistratu (w zw. z rezygnacją członków St. Naktelskiego i St. Macińskiego) i członka do komisji teatralnej (w zw. z rezygnacją r. Chwalbińskiego); i członka do delegacji opieki społecznej (w zw. z rezygnacją r. Chwalbińskiego).

Referaty: w sprawie wniosku r. Drabarka i tow. o utworzeniu w Łodzi zakładu wychowawczo—poprawczego dla dzieci moralnie zaniebanych; i wniosku r. Rapalskiego i tow. o uregulowaniu poborów członków magistratu.

Wnioski magistratu w sprawie:

Przyjęcia od skarbu państwa 2 krótko terminowych pożyczek w kwocie mk. 20,000,000 i 19,250,000 na pokrycie deficytu, powstałego w czasie od dn. 1 czerwca do dn. 31 lipca 1921 r. oraz 25,000,000 pożyczki na zakup węgla górno—śląskiego dla gazowni miejskiej.

Przyjęcia od skarbu państwa krótkoterminowej pożyczki w kwocie mk. 66,250,000 na pokrycie niedoboru administracyjnego gminy miejskiej w czasie od dnia 1 sierpnia do dnia 30 września 1921 r. oraz na wypłacenie pracownikom miejskim i nauczycielstwu szkół powszechnych jednorazowego 100 proc.—go dodatku drożyznianego na m. czerwiec i lipiec 1921 roku.

Przyznania pracownikom miejskim jednorazowego dodatku drożyznianego na m. wrzesień 1921 r.

Budowy łaźni ludowej w m. Łodzi; zatwierdzenia budżetu teatru miejskiego na rok 1921;

podwyższenia taryfy za gaz.

Odpowiedzi magistratu na interpelacje r. Rapalskiego i tow. w sprawie sekwestracji zakładu kąpielowego przy ul. Kilińskiego 20 i r. Drabarka i tow. w sprawie kompetencji Rady Nadzorczej gazowni miejskiej. (3)

Brzeziny.

11 b. września w Brzezinach odbyła się niezwykła uroczystość zainstalowania w prastarym klasztorze O O Reformatorów trzech zakonników z reguły O O Franciszkanów.

Ks. prałat Kalicki zaznaczył, iż szczęśliwy się czuje, że doczekał tej radosnej chwili, iż mógł wprowadzić z powrotem zakonników, którzy raryzowali klasztor po ostatnim powstaniu w 1864 r.

Ze swadą znakomitego kaznodziei, pięknie do łez wzruszające słowo Boże wygłosił czcigodny generał—prowiącał O. Stanisław Janicki.

Nie bójcie żydowskiej Palestyny?

„Berl. Tageblatt“ donosi z Hagi i Londynu, że według doniesień arabskiej agencji w Londynie 46 naczelników arabskich obecnych na arabskim kongresie w Palestynie odbyło konferencję z angielskim gubernatorem w sprawie zarządu Palestyny. Kongres arabski jest zdania, że ustalenie zarządu jest obecnie niemożliwe, gdyż los kraju jest dotychczas nieustalony. Arabska ludność domaga się samostanowienia. Kola londyńskie przekonane są o słuszności żądań arabskich, ponieważ traktat pokojowy uznał zasadę samostanowienia narodów. Mianowanie żydowskiego i mianowanie gubernatora dla Palestyny w porozumieniu z międzynarodową organizacją sionistyczną nie odpowiada interesom tubylczej ludności.

Poglądy te wzmocniły się jeszcze bardziej w ostatnich dniach przez koronację arabskiego króla Faysala. Zdaje się, iż poniechany został plan utworzenia żydowskiej Palestyny — a przynajmniej co się tyczy poparcia angielskiego w tej sprawie.

Jednocześnie wydana przez rząd brytyjski „Biała księga“, traktująca o konferencji dominiów, zawiera raport wysokiego komisarza Sir H. Samuela o Palestynie. Z raportu tego wynika że obrona Palestyny jest zapewnią jedynie przez garnizon w ilości pięciu tysięcy żołnierzy utrzymywany przez Anglię. Wydatki na garnizon wynoszą dwa i pół miliona funtów rocznie, słowem 500 funtów szterlingów na żołnierza. Według raportu ludność Palestyny wynosi dzisiaj 700 tysięcy mieszkańców, t.j. „o wiele mniej, niż posiada jedna Galilea w czasach Chrystusa“. Żydów w Palestynie jest 76 tysięcy, z których wiele należy do kolonii rolnych, założonych tutaj w ostatnich czterdziestu latach. Chrześcijań jest nieco więcej, bowiem 77 tysięcy, resztę ludności stanowią Muzułmanie, przeważnie Arabowie.

Sprawa Palestyny pozostaje w ścisłym związku z kwestją arabską, która rozwija się obecnie na olbrzymim obszarze od zatoki Perskiej do zachodnich krańców północnej Afryki. Polityka angielska, zmierzająca do przełamania przewagi tureckiej wśród Maho-

metan, dała ten rezultat, że obudziła i spotęgowała narodowe uczucia wśród plemion arabskich. Utworzenie odrębnego królestwa z Mezopotamii i Arabii właściwej pod berłem Emira Faysala dało temu ruchowi realne podstawi. Między innymi uławniły się teraz silne aspiracje arabskie do Palestyny, na podstawie etnograficznej. Pokrzyżowało to ostatecznie plany angielskie co do oddania Palestyny żydom, a nawet komisarz angielski w Jeruzolimie, który jest, jak wiadomo, żydem był zmuszony przyznać, że kolonizacja żydami Palestyny jest niemożliwa bez wyparcia stamtąd tutejszej arabskiej ludności. Marzenia zatem sionistów o przywróceniu państwa Salomona okazało się i teraz nieziszczalnem. Żywiol arabski jest zbyt potężny w Palestynie, aby bez oporu poddał się żydowskiej supremacji i przyszość tego kraju musi się inaczej ukształtować. Z chwilą, gdyby stamtąd została wycofana załoga angielska, przyszyłoby natychmiast do straszliwego pogromu kolonistów żydowskich. Dodać jeszcze trzeba, że sposób traktowania kwestii palestyńskiej przez Anglię wywołał wielkie niezadowolenie we Francji i przyczynił się do naprężenia anglo-francuskich stosunków.

„Dziennik Poznański“

„Ziemia obiecana“

Od pewnego czasu zauważono najazd żydów uciekających z ginącej Rosji do naszego kraju. Dotychczas wielkie miasta były przeważnie środowiskiem żydów, uciekających z Rosji, obecnie w każdym najmniejszym nawet miasteczku słychać na ulicach język rosyjski, plemię to bowiem od czasu panowania bolszewickiego niezmiernie ten język pokochało.

Władze miejscowe i policja są bezsilne i reagować nie mogą, gdyż żydzi ci kierowani są do tych miasteczek przez komisarjat rządu m. st. Warszawy.

Każdy taki żyd posiada paszport zagraniczny i siedzi sobie spokojnie ani myśląc o wyjeździe za granicę, prowokując swoją arogancją miejscową ludność.

Konsulaty zagranicznych państw udzielają wiz niechętnie, nie życząc sobie tego elementu w swoich krajach, jedynie Polska jest da-

nich doskonałym schroniskiem, bo rząd nasz boi się widocznie spolszczenia miast. Nie przeszkadza to jednak żydom szczerze i wymyślać na Polskę.

Nowa sztuczka bolszewicka.

Repatrianci nasi, wracający z Rosji, komuniści o nowym sposobie „uszcześliwiania“ Polaki agitatorami bolszewickimi.

W pobliżu granicy polskiej, gdzie urzędują dość liczne straże czerezwyczajek, przeglątane są dowody osobiste powracających do kraju polaków. Z każdej takiej partii uchodźców zatrzymanych zostaje kilka osób, na ich miejsce zaś dodawani są inni, którzy okazują się później agitatorami.

Agitatorzy ci, opatrzeni są w dowody odebrane zatrzymanym uchodźcom, których bolszewicy z powrotem wysyłają do swego „raju“ bolszewickiego.

Wybiera się oczywiście tych repatriantów, których rysopis i wiek odpowiada podstawionym agitatorom.

Z innej strony dowiadujemy się, że nasza władze pograniczne i przeznaczone do odbioru repatriantów komisje nie zwracają na ten bardzo ważny szczegół uwagi, wskutek czego podstęp bolszewicki się udaje.

Należałoby wejrzeć w tę sprawę i ukrócić ten niepożądany szmugiel.

Wszędzie żydzi.

Donoszą nam, że w Baranowiczach, na etapie, pozwolenie na utworzenie kantyny otrzymał żyd, aczkolwiek starał się o koncesję na kantynę inwalida-polak.

Dopuszczanie żydów w ogóle do punktów pogranicznych, gdzie będą mogli z powodzeniem pełnić funkcje szpiegowskie na rzecz wroga, uważamy za szkodliwe i dlatego też sądzimy, iż stało się to bez wiedzy komendanta punktu baranowickiego gen. Bilewicza, który też niewątpliwie żyda z kantyny usunie.

Wieś i miasto.

—o—

Dewaluacja marki polskiej, kryzys ekonomiczno-gospodarczy, jaki zagraża już nie tylko jednostkom lecz całosci Rzeczypospolitej Polskiej, wywołać może nieobliczalnie wprost powikłania w układzie stosunków wewnątrz kraju naszego.

Wzrastająca z dniem każdym drożyzna wstrząsa posadami wzniesionego z takim trudem gmachu niepodległości Polski, rujnuje przemysł i handel, niszczy gospodarstwo kraju całego, zalewając go falami strajków. Ustawiczne strajki tłómaczymy drożyzną, podwyżki jednak wywalczane przez robotników, nie poprawiają ich bytu, gdyż podnoszą się wobec podwyżek płac robotniczych ceny na artykuły produkcji fabrycznej, co znowu wywołuje zwyżkę cen na artykuły żywnościowe i tak do nieskończoności obracamy się z szybkością zawrotną w jakimś zaczarowanym kole.

I oto jesteśmy świadkami tragicznego starcia się wsi i miasta a przede wszystkim dojrzewa zgubnie podsycany antagonizm pomiędzy robotnikiem a włościaninem.

Robotnik jest z jednej strony producentem, gdyż produkuje wszelkiego rodzaju artykuły fabryczne, z drugiej strony konsumentem, zależnym od producenta włościanina, który produkuje artykuły pierwszej potrzeby i ze swej strony nabywać musi artykuły produkcji fabrycznej.

Zdawałoby się, iż kwestję ustalenia cen we wzajemnym porozumieniu i z obojętną korzyścią możnaby z łatwością przeprowadzić. Niestety jest inaczej.

Oto pomiędzy robotnikiem a włościani-

nem, z których każdy wytwarza coś i produkuje istnieje pośrednik, spekulant, który nic nie wytwarza a zyski ciągnie jednocześnie z włościanina i robotnika, wykorzystując ich pracę morderczą, spekulując na ich kieszeni i zdrowiu.

Pośrednikami tymi szkodnikami i pasorzytami są w pierwszym rzędzie ci nieregulamentowani bez firmy, sklepów i szylców kupcy przebiegający wsie i skupujący od chłopów wszystko co się da, aby potem w drodze spekulacji paskarskiej wziąć cenę podwójnie poczwórnie, większą od robotnika w mieście.

Dzisiaj jest rzeczą niepraktykowaną wprost, aby chłop przywiózł cokolwiek sam do miasta narzucają mu się i zastępują go pośrednicy, zastraszając chłopą, że mu po drodze towar zabiorą.

Ciż sami pośrednicy odprzedając artykuły żywnościowe w mieście po cenach znacznie wyższych, najbezczelniej okłamują wieś, tłómacząc niestworzone ceny tem, że chłop tyle żąda. Jednocześnie prawie ciż sami pośrednicy ogładają miasto, wywożąc nasze zboże, nasz inwentarz żywy (konie, krowy i t. d.) i wszelkie artykuły żywnościowe do Niemiec i do Rosji so wieckiej, odejmując od ust naszych, wzmianka marki niemieckie i rosyjskie carskie, fałszowane przez bolszewików, pięciósietniówki.

Obok paskarza spekulanta staje drugi szkodnik, spekulant walutowy, który znowu gdzie się da a szczególnie wśród wsi małoświadomionej stara się poderwać zaufanie do wartości marki polskiej, gdyż za nasze zboże szmuglowane zagranicę dostaje marki niemieckie i ruble.

Obaj ci szkodnicy, aby odwrócić od siebie gniew robotnika i włościanina starają się po różnić ich ze sobą. Niestety czynią to samo ale już dla względów politycznych stronictwa pewne, które ceną również wywołują antagoniz-

pomiędzy robotnikiem, a włościaninem przez to osłabić ich wpływy na politykę, ugruntuując wpływy własne.

Rezultaty nie każą na siebie czekać.

Widzimy u nas w pewnej mierze i w całym kraju objawy groźne zapowiadające burzę. Oto „Kurjer Krakowski“ przynosi sensacyjną wiadomość tej treści:

„Min. b. dzielnicy pruskiej, zawiadomiło ministerium spraw wewnętrznych, że w ostatnich dniach z różnych miast fabrycznych województwa łódzkiego, oraz okolic Kalsza na terytorium poznańskie przechodzą liczne uzbrojone grupy, złożone z robotników fabrycznych i ludności miast. Grupy te mają broń palną i sieczną, są zorganizowane po wojskowemu, posiadają dowódców, rabują złożone na polach stery zboża, młózą je i wywożą w granicę województwa łódzkiego. Właściciele stogów bronią swego mienia, ale przybyłe bandy staczają z nimi formalne bitwy“.

Nie pierwsza ta już zresztą wieść o starciu się wsi z miastem, robotnika z włościaninem winna otrzeźwić wszystkich, winna wstrząsnąć społeczeństwem całym. Przecież walki robotnika i chłopą pograżą w anarchję kraj cały zaiszczą naszą wolność, a istotni sprawcy spekulanci i paskarze śmiać się będą z tych walk bratobójczych, lokując w miejsce bezpieczne swoje miliony zdobyte z krzywdą robotnika i chłopą.

Stan rzeczy dzisiejszy nie może trwać ani jednej chwili dłużej. Miast niezgody i nienawisści robotnik i włościanin, winni podać sobie dłoń aby wspólnie uratować Ojczyznę od ruiny, wiedząc dobrze o tem, że utrata wolności dla nich przede wszystkim będzie zgubną tak jak w roku zeszłym, gdy murem swych pierś obronili ją od wroga. (6)

„Dziennik Białostocki.“

Praktyczny ordynans.

Pisma francuskie dla ubarwienia upalnych dni sierpniowych podały następującą zabawną anegdotę.

Pewien dzielny pułkownik dobrze zasłużony na wojnie, lecz trariony reumatyzmem, którego się nabawił w okopach, dostał silnego ataku tej choroby w chwili właśnie, gdy zamierzał udać się na proszony obiad, do domu jednego z najbogatszych notabłów miejskich którego żona słynęła z wdzięków i gościnności. Strapiony wojak napisał list z usprawiedliwieniem i posłał go przez swego ordynansa, polecając mu dodatkowo, aby przyniósł mu, jak zwykle obiad. Ordynans spełnił posłuszenie rozkaz i odniósł list pod wskazanym adresem, a wręczwszy go stał w postawie wyczekującej.

—Czy chcesz mieć odpowiedź?—zapytał go imponujący lokaj.

Nie trzeba żadnej odpowiedzi, a tylko proszę mi dać obiad do menażek, bo pułko-

wnik kazał mi go domu przynieść.

Lokaj powtórzył to zadanie pani domu w chwili, gdy towarzystwo siedziało już przy stole; powstała więc powszechna wesołość do myślenia się bowiem nieporozumienia. Mimo to pani udała się sama do kuchni i pod swym osobistym nadzorem kazała włożyć najlepsze kaski do menażek pułkownika, poczem praktyczny ordynans powrócił z tryumfem do swego pana. Pułkownik nie domyślając się niczego, spożył ze smakiem zupę, lecz już przy następnej potrawie zdumiewać się począł wyborym smakiem i obfitością jedła, zabrał się wówczas do wybadania ordynansa i dowiedział się prawdy. Chcąc naprawić omyłkę wyprawił natychmiast wiernego ordynansa do kwieciami i polecił mu zakupić najpiękniejszy snop kwiatów, jaki znajdzie za szybą wystawy nie oglądając się na cenę. Ordynans spełnił i to zlecenie, a gdy pułkownik przekonał się naocznie, że bukiet jest dość wspaniały, by stanowić rewanż za zjedzony obiad, polecił zanieść go pod tym samym adresem co uprzedni list. We 20 minut potem, ordynans powrócił i położył przed swym pułko-

wnikiem trzy banknoty po 20 franków.

—Co to znaczy—zapytał pułkownik?

—A to, że pani oddała za kwiaty.

—Jakto—zawołał pułkownik blednąc pod wrażeniem niezasłużonej obelgi.

—A bo przysłała mi przez lokaja tylko 5 franków, objaśnił spokojnie ordynans, wtedy ja powiedziałem, że się należy 60, więc oddała mi resztę.

Wrażenie było tak silne że pułkownik skończył jak oparzony i zapominając o bólach pospieszył tym razem sam do domu swych znajomych, chcąc położyć koniec dwuznacznej sytuacji.

Kronika nie objaśnia bliżej jaki los spotkał praktycznego ordynansa.



GRAND-KINO

72 Piotrkowska 72

Dziś premjera!
Po raz pierwszy w Łodzi!

W krainie śniegów i złota

Przepiękna przyroda—Wzruszające sceny—Porywająca treść.
Pocz. o g. 5 pp. ostatni seans o godz. 915 w.

2987K1

Operetka polska w „Skali“

Dziś 8-30 wiecz. przedstawienie operetkowe, operetka w 2 aktach słowa i muzyka Rapackiego.

COLOMBINA:

O S O B Y: Colombina—Orwiczówna, Pierrot—Z Ullias, Arlekin—E. Reden, Sedzia—A. Góreck, Trewelin—służący, Maski, Ritronelle, Lizetti, Regina, Coulette, Ruperto, dziewczęta, tancerki.

w I akcie odtaićzone będą tańce hiszpański i holenderski przez Koniuszyńską, Ricardo Nenette. Na zakończ farsa w 1 akcie: POSŁANIEC Aktorem przez Redenów. Początek 8.30 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w kasie o 5 po poł. (2988K)

DYREKCJA JEDNOROCZNYCH Kursów ogrodnictwa

przy wydziale rolniczo-leśnym Uniwersytetu Poznańskiego podaje do wiadomości, że termin przyjmowania zgłoszeń na rok szkolny 1921-22 przedłużony do 10 go października rb. Początek wykładów 15 października. (2976K1)

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Chóru Sumowego przy katedrze św. St. Kostki, składa serdeczne podziękowanie administratorowi majątku Leśmierz p. Bötticherowi za gościnne przyjęcie, pp. dyrektorom Urzawieckiemu i Zboińskiemu za zezwolenie fabryki i udzielenie objaśnień. (2974K1)

Do pp. Właścicieli Piwiarni.

Komisja Organizacyjna Stow. Właścicieli Piwiarni ma zaszczyt zawiadomić pp. Właścicieli Piwiarni że dnia 14-9 21 r. punktualnie o godzinie 2 pp. odbędzie się

walne zebranie

w lokalu p. St. Tomaszewskiego przy ul. Zawadzkiej 18 (Bałuty.) (2973K1)
Unrząza się o liżne przybycie.

Urządzenie

nadające się na mleczarnię lub restaurację do sprzedania. Oferę składać pod „URZĄDZENIE“ w administr. „Rozwój“ 2978B2

Warsztaty wyszkolenia Inwalidów Wojskowych, Panska 88 poszukują dostawcy skóry polskiej, orandzowej i skóry na futra, następnie chromów krajowych, czarnych i brązowych oraz płótna wszelkiego rodzaju.

Laskawi dostawcy zechcą się w sprawie powyższej zgłosić kierownictwu Warsztatów, PANSKA 88, w Łodzi. 2932B

Rada Nadzorca Miejskiej Szkoły Rzemiosł w Pabjanicach poszukuje

INZYNIERA

na stanowisko DYREKTORA-KIEROWNIKA

Oferę z podaniem warunków oraz życiorysem unrasza się składać do Magistratu Pabianic. (29 65K2)

BIURO DOMU HANDLOWO PRZEMYSŁOWEGO

B. Niedźwiedzki R. Rosner

przeniesione zostało

na ul. PIOTRKOWSKĄ № 127

(wejście z ul. Rozwadowskiej № 1). Telefon Nr. 627. 2962B

MEBLA **Dywany** **DYWANY**

W dużym wyborze. Całe urządzenia pokojów jak również pojedyncze sztuki najtaniej kupić można Skład Mebli: Piotrkowska № 115 I p. front Meble Biurowe (2950K)

Sprzedaz Skór

ako to: chromy, gienzy, renifery czarne i kolorowe: ceny przystępne. 2898K10
L. RACZKOWSKA ul. PRZEJAZD № 49 III piętro.

Kto przybył z Ameryki

i chce kupić dom interes handlowy lub przemysłowy, majątek ziemski, gospodarstwo rolne, młyn itd. niech odwiedzi nasze biuro pośrednicze „Fortuna“ które ma wielki wybór różnych obiektów i każde kapno i sprze daż załatwia uczciwie i solidnie Łódź Wólczajska 165 róg Karola. (2945B)

Kotlarz żelazny

który jest również spajaczem może się zgłosić u Braci Echstejn ul. Wólczajska 234

Buchalter

bilansista poszukuje odpowiedzialnego stanowiska oferty „Buchalter“

ROBOTNICE

mogą zarobić mk. 400 dziennie przy przesiewaniu popiołka, Zgłoś się ul. Węglowa plac Salomonowicza 5. (P7739)

Nowo-otworzony skład maki Młyna parowego

Witoni

Polecamy makę najlepszych gatunków na worki i na pudry ceny młynarskie ulica Rybna № 15 BRACIA MROWINSKY. (2940K)

Szkola tańca

St. Zaborskiego

Dzielnia 31 i p.

rozpoczyna lekcje dnia 20 września. Zgłoszenia na wkujące jeszcze miejsca w kursie I i II przyjmuje się codziennie: od godz. 3-5 p.p. Piotrkowska 97 II piętro. 8-9 w. ul. Dzielnia 31 I. (2951K)

Naczelnym lekarz kasy Chorych

Dr. Henryk Kluszyński

przeniósł się z Cieszyna do Łodzi ul. Miłsza 55 i przyjmuje od 5-6 wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych (2952K)

Dr. Prybuiski

Zawadzka 1.

choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe (niemoc) pól. od 9-1 i 4-8; od 4-5 dla pań. 2928-13-0

Zbiegła suczka

wilczyca czarna grzbiet, żółto podpalana, maska jasna. Upraszają się o odprowadzenie za sowitem wynagrodzeniem na Dzielnia 37 pierwsze piętro.

Maszyny drukarskie pierwszorzędne i wielki zapas pisma i papieru.

posiadam i pragnę je sprzedać, albo w całości, lub w części, jako współnik czynny, lub cichy do istniejącego już przedsiębiorstwa wydawniczo-graficznego, lub też przy zapewnieniu stałych zamówień i prac założyć zakład wydawniczy na własny lub wspólny rachunek, jako kierownik tegoż, do czego posiadam brodkę i kwalifikacje i doświadczenia wieloletnie.

Mam 5 maszyn do składania (typografy) 16-18 str. rotac. maszynę z wszelk. przyborami, kamander, 3 maszyny posp. w tem jedna wielka, prawie nowa ilustr. 2 tygiłówki, z których jedna do ilustracji kolorowych druków i wycisków, maszyny do krajania i szycia, stereotypię okrągłą i płaską kilkanaście regałów pisma i o części nowego, kilka wagonów papieru gazet, zapas papierów akcyd., wagon książek (klasyków naszych) których prawo nakładu nabyłem i które dalej drukować można w posiadanych przezemnie płyt i matryce. Dostarczyć mógł bym w danym razie jeszcze linotypię i maszynę „Offset”.

Przedsiębiorstwo to może być w całości lub części przeniesione wszędzie, gdzie praca o celach odpowiednich będzie zapewniona i warunki odpowiednie.

Ofertry apr. się pod №9241 do biura ogł. „Par”

Poznań ul. Fr. Ratajczaka 8

ZA MAŻ wyjść lub się OŻENIC

można przez jedyne w Polsce pismo „FORTUNA”. Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. № 22 do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism oraz na stacjach kolejowych. 2936B

Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa jest z a r a z świetnie prosperujący

Skład materiałów aptecznych

w mniejszym mieście Ks. Poznańskiego, z kompl. urządzeniem i dość wielkim zapasem towarów, chętnie sprzedam.

Obrót milion., przyszłość zapewniona.

Zgłoszenia upraszam pod „POZNANSKIE” do redakcji „Rozwoju”.

Mechanik

na specjalne maszyny do szycia oraz z wszechstronną praktyką maszyn na sukno, jak: na trykoty, przyjmie stanowisko kierownika. Łas. oferty do adm. sub „Mechanik”.

2984B

Fabryka ślasiarnia do sprzedania przy tramwaju razem z maszynami i mieszkaniami jest czynna. Cena 20 milionów. Piotr kowska 284-51. Oficyna Górny Rynek.

1531-6

jest do sprzedania domek plac Uduży cena 250 tysięcy marek. Stoki plac p. Wojciechowski go ul. Sandomierska № 58 przy cegielni.

1524-2

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, tokowe garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najpięiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.

3572-00

A! Szafy łóżka materace stół krzesła otomane leżankę tremo zegar garniturek gabinetowy dywany wyprzedam. Piotrkowska 261 m 4 front.

421-7

A! Meble łóżka szafy otomane leżankę umywalkę bielizniarkę kredens stół krzesła lustro burka kandelabry wyprzedam tanio. Piotrkowska 2-3 m 3 front.

1401-1

Dom do sprzedania tanio byle zaraz. Karoła 26 Sklep spożywczy.

1460-1

Dom sprzedam nie rogo byle zaraz. Wiadomość. Leśna 2 w sklepie przy Rzgowskiej.

1454-1

Do sprzedania 2 wozy pojedynki nowy oraz parokenny używany. Rokicińska 147.

1549-1

Dom murowany 2-wu piętrowy z łazienkami, piwnicami, kanalizacją wodociąg do sprzedania. cena 15 milionów mk. dobry na fabrykę. wiadomość sklep „Pożytek” w Skierniewicach. Wojtaszewski.

1419-3

DO SPRZEDANIA zagospodarki 35 i 28 morg najlepszej pszennej ziemi z inwentarzem żywym i martwym niedaleko Łodzi. Andrzej 9-15 Pawłowski od 1-3.

1555-3

Kupię „Tygodnik ilustrowany” i „Świat 1916-1909”. Oferty z adresem dla Alfada w Rozwoju.

1465-1

Kupuje i sprzedaje domy w mieście za miastem majątki gospodarstwa. Andrzeja 9 m 15 Pawłowski.

1429-3

Kupuje meble dywany tatra placę najlepiej. Wiadomość ul. Przejazd 24-1.

1522-3

Meble sprzedam Sienkiewicza 59 oficyna 2 wejście 2 p m 26.

w-1305-5

Maszyna Singera do szycia do sprzedania. Wiadomość. Franciszkańska 39 m 11 Dudziński.

1552-2

Na sprzedaż 7 wołów roboczych cztery i pięć letnich w Dom, Wiskitno Łódź skrzynka pocztowa 176.

1473-1

Sprzedaje domy z wygodami w różnej okolicy miasta i poza miastem od 600 tys. do 30 milionów. Piotrkowska 284-51 oficyna Górny Rynek.

1552-6

Sprzedam sklepik Kilińskiego 10.

1503-1

Sprzedam dwa sklepy w Piotrkowie przy rynku jeden za 80 tysięcy drugi za 100 tysięcy lub przyjmę spółnika samotnego do powiększenia interesu z kapitałem 150 tysięcy. Wiadomość ul. Skwerowa nr 15 u stróża.

1535-1

Wyżel dobrze ułożony na pole w wodę młody drugie pole do sprzedania sklep „Pożytek” Skierniewice.

1520-3

Wózek z kołowy kupię zaraz. Majer Kilińskiego 103.

1625-3

Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz załatwione toaletkę maszynę i gramofon. Pańska nr 16 sklep.

1335-1

Różne:

Akuszerka R. Pipikowa Piotrkowska 132 m 14. Dla pań przyjeżdżnych pokój.

k-1435-13

Do sprzedania Kawiarnia z orkiestrionem z powodu wyjazdu Szosa Brzezińska.

co dr dz. 1585-1

Fortune dajemy mającym zamiar kupić domy, wille, majątki ziemskie, gospodarstwa, hotele, fabryki, maszyny, apteki, drogerie, interesy handlowe itp. w moich biurach Handlowo-Przedsiębiorczych. Taszycki Łódź Piotrkowska 90 telefon 840, Bydgoszcz Dworcowa 15.

k-1

Gazomierz do zbycia wiadomości u sekretarza biur. Ubezpieczeń wzajemnych. Moniaszki 8.

1507-1

Kawiarka dorosła dziewczyna stała praczą potrzebne. Piotrkowska 45 cukiernia.

1548-1

Młoda paniątka poszukuje miejsca bony do 6 letniego. chłopca. Oferty pod Bona.

k-1599-1

Maszynista parowych maszyn długoletnia praktyka w fabryce i na parostatkach poszukuje posady. adres Łódź Rozwadowska 35 w restauracji.

1000-1

Pokoju umeblowanego w śródmieściu poszukuje urzędnik państwowy od 15 | 8 m, lub 1 października. Oferty pod „Technik” w Rozwoju.

k-1426 | 2

Potrzebny jest chłopek do terminu do ślusarni Zakowa 22.

co 2 dz. k-1482-3

Pracownia obowiązuje Adama Walsasa Rzgowska 15. Poleca meskie damskie po cenach i miarkowanych znane ze swej trwałości. przyjmuję obstatunki.

451-4

Potrzebny chłopiec i dziewczyna na na posyłki ul. 6 Sierpnia 16. Harjei s.

1551-1

Potrzebne dziewczęta do wiania pęczków drzewa. Pańska 63.

1505-2

Potrzebny chłopak do odnoszenia pudełek ul. Nowo-Cegielniana 48 front 3 p m. 12.

1513-1

Potrzebni uzdolnieni pracownicy krawieccy. Krótka 12. Wierzbicki.

155-2

Potrzebny chłopiec do roboty do cukierniczej. piekarni od 18 do 19. Dzielna 8 cukiernia.

1334-2

Przybłąkał się piesek czarny odebrać można za zwrot kosztów. Pomorska 99 m 6.

w-3

Potrzebna dziewczyna do sprzątania. Rozenberg Piotrkowska 103.

1513-1

Potrzebne dziewczynki do oklejania pudełek ul. Nowo-Cegielniana 48 front 3 p m 12.

1512-1

Potrzebny jest uczeń do składu aptecznego z wykształceniem 6-cio klasowym ul. Napiórkowski 42 Turski.

k-1492-1

Potrzebni chłopcy w wieku od lat 18. Juljus. a 21. Dittych.

k-1457-1

Potrzebna służąca do wszystkiego zaraz. Długa 67 Siewiański.

k-1469-3

Putynowana nauczycielka przygotowywa dzieci do szkół. udziela początków muzyki. Sienkiewicza 27 m 7.

co 2 dz. k-1524

Szofer mechanik prowadzi samodzielnie remont poszukuje posady. Łask. oferty Łódź ul. Dobra 8 Cent.

k-1473-1

Sklep komisowy Józefa Rytkowa skiej Główna 33. przyjmuję komis oraz kupuję za gotówkę używaną garderobę, bieliznę, maszyny do szycia, zegarki, pierścionki i t p. przedmioty.

Co 11 dz. 10007-1

Student udziela matematyki i chemii fizyki języków Kilińskiego 86 m 3 godzina 6-7 wieczorem.

1277-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, chemii, fizyki, języków Kilińskiego 86 m 3 godz. 6-7 wiecz.

co 2 dz. k-1481-3

Wykwalifikowana stenografistka udziela lekcji stenografii w kompletach lub pojedynczo. Oferty do redakcji pod „Stenografja”.

1504-3

Zaginiony koziolatek biały w brzoze w Łaty. Odprowadzić. Pańska 8. Walicki.

102-1

Zaraz potrzebna panna do obsługi gości, która pracowała w restauracji, wynagrodzenie miesięczne. Dzielna 44 restauracja.

k-1463-1

4 mieszkania wolne na partycje odpowiednie na stolarnie i t p lub na mieszkanie 5 minut drogi od starego miasta wypuszczę pożyczającemu na hipotekę najwyższą sumę. Oferty pod „Marowany dom”, z oznaczeniem wysokości ofiarowane, pożyczki.

1517-2

wt niedz.

Zagubione dokumenty

Fijałkowska Małgorzata Brejera 17 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

1433-3

Kowalscy Antoni i Stanisław zagubili tymczasowe dowody osobiste wydane w Drzewcach.

z-1417-2

Kazmiercz Taber zamieszkały Nawrot 24 zagubił dowód osobisty wydany w Sulejowie.

1493-2

Skradziono kartę bezterminowego urlopu oraz paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Marjan Nowacki.

1483-2

Łola Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łodzi.

1431-2

Szewczyk Paweł zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. i książkę zwiastującą włókiennictwo ul. Kilińska 5 m 10.

244-1

Szymończy Helena i Władysław zagubili paszporty polski i niemiecki wydany w Łodzi.

w-2

Zaginął dokument wydany w P. K. U. 23 p strzelców Kaniowskich w Łodzi oraz 3 tys. marek uprasza się o zwrot dokumentów i o zatrzymanie pieniędzy za fałszywą prośbę od nieświadomych na Konstancy nowską 11. c Jonard Stanisław.

1461-2

Kubka Piotr zagubił kartę ul. Łopową wydaną w Pabjanicach.

w-2

Czeppek Marja Kamienna 6 zagubiła paszport niemiecki wydany w Wągrowcach.

1468-2

Poczekaj Hieronim zagubił kartę bezterminowego urlopu wydany w Łodzi.

1511-3

Stanisława Feikier Zakatna 97 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

1309-3

Łazińska Maria zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 67 zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi.

1528-3

Franciszek Drożdż zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi oraz metrykę urodzenia.

1502-3

Skrzypinski Wacław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

1514-3

Katcz Szymon zagubił legitymację chębową na 4 osoby.

156-1

Oswald Karg zagubił kartę pobytu wydaną w Łodzi.

1529-3

Janina Warkiewicz zagubiła paszport niemiecki wydany w Warszawie.

1336-3

Józefa i Feliks Tarcz zagubili paszporty polskie wydane w gmnie Zadzim oraz świadectwo moralności stacja Sieradz. Walenty Kamiński.

1530-3

Aleksander Grams zagubił dokument dowód osobisty wydany przez wójtę gminy Biała star. Brzezińskiego oraz kartę powołania wydany w P. K. U. w Łodzi.

1488-3

Zagubiono świadectwo dojrzałości Anny Grodzieńskich wydane przez gimnazjum p. Stanisławy Rajskiej w Łodzi za nr. 16 zwrócić do gimnazjum Sienkiewicza 37.

1510-3

Lewemu Franciszkowi skradziono paszport rosyjski wydany w gminie Chojny.

1557-3

Szewczyk Stanisław zam przy ul. Marysińskiej 12 zagubił dokument zwolnienia ze szpitala wener. z Warszawy.

1518-3

Artur Bredsznajder zam. przy ul. Główniej 59 zagubił dowód osobisty wydany w m. Zgierz 12 paźdz. 1920 rok.

1591-3

Pezlerowi Robertowi skradziono 12 kartę bezterminowego urlopu wydany w m. Garbalka.

1516-3

Poczekaj Hieronim Dobra 11 zagubił kartę powołania wydany w Łodzi w P. K. U.

1525-3

Spi Stanisław Targowa 67 zagubił dowód osobisty oraz kartę odroczenia wydaną w Łodzi.

1500-3

Warecki Antoni Pańska 8 zagubił legitymację węglową.

1501-1

Dr Artur Banasz, urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, choroby pęcherza)

przyjmuje od g. 5 do 7. Moniaszki № 11.

291-8-K